

Kat. Komp.



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

393024 -  
- 393041





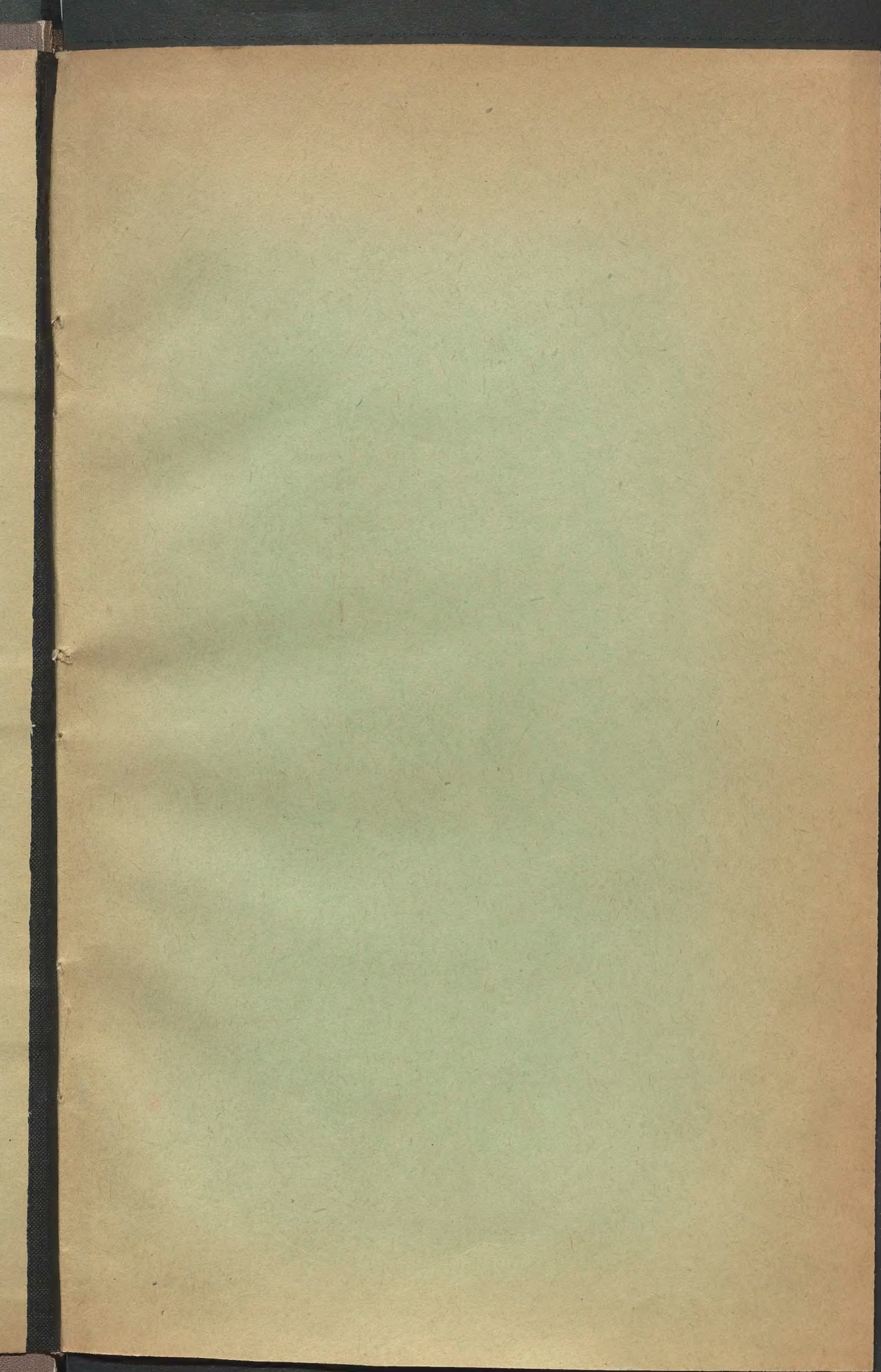


393024 -

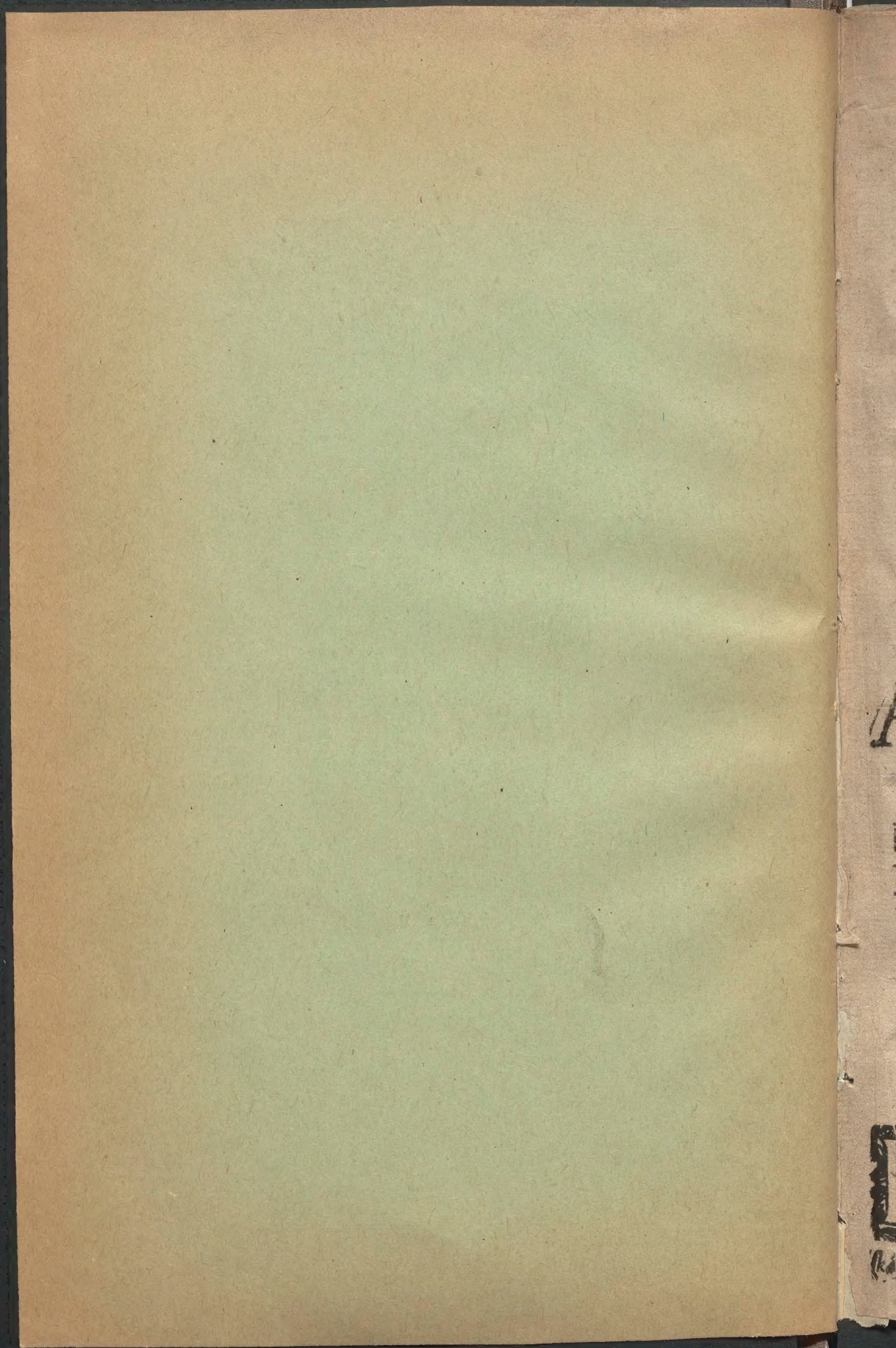
- 393042 III

Mag. St. Dr.











# Respons Szlachcica Pewnego

Ná

393037

MANIFEST Pseudo-Principis

J. W. I. M. P. Woiewody Poznńskiego.



Ylkom co spoyzrał na Manifest W. MM. Pana, aż widzę zaraz że jest *Titulus effrons pixidis*. Zwać się Krolem *flagitio efflagi-* tato obranym, *Potentia armorum* wymier- żionym, mimo Protestacye zanieśione od piianego Biskupa mianowanym, od kilku dziesiąt Osob, y to iako pisza, *de vino non Divino spiritu* wykrzyknionym, w czasie y porządku Elekcyi nie zachowa- nym? a zaż taka bydz powinna Elekcyja? kto Pierwsze- go Pana iako Prawo kaze o Poprawę upomniał? kto Defe- kta Iego? kto nie dotrzymane Pakta? kiedy? kędy? y koma ogłosił? kto Posłuszeństwo za zgodą y wolą Stanow Rze- ptęy wypowiedział? Bo lubo to jest *Primaialis auctori-* tatis czynić, ale wprzod *consulta* *et* *annuente Republica*. Nie chodzi to za wolą Prymasa, lecz za zdaniem *Electoris Populi* ktoremu wolno krzywdę swoją darować, wolno też y win- dykować, mając w sobie tylko *ius*, *Arbitrium*, *et* *Potestatem spectantem ad universos non translata ad paucos*. Y pewnie by się znała Rzeczpta na tym, iako złomane Pakta, iako na- ruszone Prawa, iako *integritatem* Wolności swojej siła swo- ją własna dochodzić, *non ope aliena, non violento impetu, non calcatis Legibus*. Vznała w prawdzie nie ukontentowanie swo- ie z zagaionej Woyny Szwedzkiej, jednakze y tego się *Ci-* vilibus mejs upomniała, wiedząc dobrze, że: *Minori disci-* mine *tolerantur quam assumuntur Principes*. Lecz y w tey pretenśiy swojej doznała zaraz dobroci Panskiej, kiedy wszy- tkie Awantaże a naostatek y sławę swoją porzucił, Woyska frogim kosztem zaściagnione, z Inflantskich Granic, z Litwy y Korony na pierwszy głos Rzpłey wyprowadził, y sam *ul-* tro *viētricem Gladium* od Boku swego odpasał, *Inermis et obe-* diens, stosuiący się *ad Imperium Legis et vota Populi*, *prompto* in *Cives veluti in Filios*, a zatym *et celebri ad posteros Amo-*



*ris sui exemplū. A iako ow niegdy incubans ferro gutturi* Na-  
ieznika Oyczyzny swoiey Annibala, za głosem y rozkazem  
Oycowski mściwy miecz swoy porzucił y zawołał: *Non ho-*  
*sti parco Patri parco;* Tak Pan łaskawy, iako Dobrotliwy  
Ociec toż samo uczynił, y mógł mówić bezpiecznie. *Non*  
*hosti parco Legi parco.* A iezeli ieszcze baczyła w czym ura-  
żę Rzpta iaka swoie, albo kto z tych Miłośniczkow Oyczy-  
zny, to na ten czas goić było tę Ranę, na ten czas ostrzedz  
było, wyrazić, donieść, y dowieść Rzptey bliską zgubę Wol-  
ności, mocą y fortelami Cudzoziemskiej Rady ginąć, kie-  
dy Pan był słaby z Potencyey wyzuty, daleki od Woyłka  
y wszelkiego sobie succursu; ale śnać spodziewali załtać Re-  
nitentem Principem że Woyny tey nie ustampi, Progressow  
swoich nie porzuci, Prośby y Perswazyi. Rzptey nie przyi-  
mie, y z tad będzie do niego okazy, y pozorny pretext  
do tey iaka się teraz stała consequencyi. Luboć y tey Woy-  
nie Polska Rada pomogła *ę precipuum momentum ę sta-*  
*bilimentum* Iey Podpis Xiażęcia Prymasa, iako się sam w  
Iustyfikaciley swoiey nie ostrożnie oskarżył. Boć iezeli miał  
w tym iakie Polityczne racye, toć doszedszy ich, y zwa-  
żywszy, że to iest *Concha malorum*, to wymowiwszy, *hunc illi-*  
*citum actum suum* (iezeli tylko *non questum*) trzeba było  
*in herba* ogłosić, *ę nociva quęq;* odwrócić, tak iako go przy-  
sięga Senatorska obowiązała. Piszą o Cesařzu iednym że ta-  
iego była inkrypcya. *Dulcis seu bonus odor lucris ex re qua-*  
*libet;* Podobnośmy szładem Iego chodzili, bo nikomu Pu-  
bliczne nieszczęścia lepiej się nie nadały, nikomu y nad  
Flotty Indyjskie, y nad złote kruszcze lepiej nie pleniły ia-  
ko I.Mci. Kto uważy *profectas opes ę collecta* na Domowych  
swoich *ad stuporem* wylane. O toż tu nie Krol winień? który  
*iactum in se Crimen* niewinnością samą *diluit*, ale ci ktorych  
Rzpta do Styru swego przybrała, y u ktorych śmieie upo-  
mnąć się ma nieszczęśliwości swoiey, *ę vindicias calamita-*  
*ris Publicæ;* Wszak to są niewymyslne racye *sed pura veri-*  
*tas graduum*, ktoremi *mala Publica serpebant.* Vznalać to iuż  
Rzpta w Konfederaciy swoiey Sandomirskiej, y dla tego *no-*  
*vo vinculo mutua Fidei ę amoris* związała się z Panem, *ę tot*  
*Solennitatibus securitatem* Dostoieństwa iego warowała, nie  
na pokatnych Sessyach, nie na skrytych, iako tam, Prakty-  
kach



kach, nie na Cudzoziemskich Radach, nie na sprowadzo-  
nych Protekcyach. Poszły y Woyska tymże sławy y Cno-  
ty torem tak Koronne iako y W. Xięst: Litt. iednym się z  
Rzptą spoiły Ogniwnem wierności, y Posłuszeństwa; a nawet  
y ci ktorych *ad abominabile scelus ferox Hospes*, iednych *se-*  
*vitie*, drugich *blanditijs suis* pociągnął, albo raczey przy-  
musił, *innovant Fidem Principi*, y co na nich *vis armorum*  
*extorsit, virtus corrigit, Recesu, & Penitentiâ*. Lubo zaś na  
tey Konfederacyi swoiey Rzpta tych wszystkich ktorzy *cau-*  
*sarunt* y dotąd ieszcze *causant et nutriunt mala Publica*, lu-  
*dicio suo pro hostibus Patria* deklarowała, przeciesz nie skwa-  
pliwa, groziła tylko, a nie uderzyła *iusto fulmine Indignati-*  
*onis sua*, dając czas y miejsce poprawie *Impio agminis sui*  
*Coryphæo et Affectis* iego. Chciała zarówno z Panem swo-  
im który *nec irasci, nec ulcisci cupit*, Dobrocią y Clemencyą  
Bracią swoię z niewolić, ale ten co *suasit abominabile Divor-*  
*tium, suasit* oraz *novas conciliare Nuptias*, z nieprzytomną  
y zawsze sobie przeciwną y niechętną Oyczyzną, y wpro-  
wadził *sponsum sine sponsa in Thalamum*: O quam *triste Or-*  
*bi spectaculum & lamentabile Regno!* Prawda że *scelus hoc*  
*aliena manu patratum*, coż kiedy *Curâ Ope et operâ* iego in-  
*choatum*: y authoryzuie ie powaga swoia coraz to bardziey  
*ducit, et seducit Populum* na wyznanie y adoracyą naka-  
znego Pana za Paizem Potencyi Szwedzkiey, z ostarnią zgu-  
ba y dezolacyą zdarzey y złupionej Oyczyzny swoiey zo-  
stającego. Dumaiąc zaś nad tym co się to y dla cze-  
go dzieie, co Rzpta winna, że ia *Paterno odio premit, et tot*  
*flammis adurit*, wiem że *Ministerijs Magnis et Tyaris cla-*  
*rui*, a naostatek y Prymacyalney Eminencyi *decus primum*  
*sortitus est*, za coż ia *sauciam et calamitosam* czynić? Zkad  
tedy ta *scintilla* iadu in *Publicum furens*? aż mi odpowiada-  
ia: *Ira in Principem, ultio in Rempublicam*. Pytam zno-  
wu, a Pan co winień? wszak ieżli mu *Electio displicuit*, to go  
*placavit* y prywatnym skarbem swoim, y potym Opactwem,  
Radzicami, y Starostwem Miedzyrzeckim, vrzędami Ko-  
ronnemi, y Krzestami: aż mi znowu odpowiadaia: Seym  
Lubelski vraził z pewnego od Niebosczyka Pana Miecznika  
Koronnego zarzutu: a dla BOGA? Pan ze temu co winień?



co winna Rzeczpa, że kto kogo urazi, y Honor Iemu obelży? y teraz ci świezo Pan Gembicki lepiey to ieszcze y Iemu y Pani Matce *ę cum appendice* zarzucił, y fromotnie chociaż wierzę niewinnie nad Honorem oboygą się pastwił, a ieszcze był *societatis* onych *et Pars magna triumphi*, a przecieysz nie masz tego na nowego Elekta, y gniewu y nienawiści, a dobrze większa uraza; tak było na Seymie Lubelskim uczynić, iako się w Warszawie stało, wyzwać, wyiachać, brawować, a naostatek *et temere hostem*, a Panu dać Pokoy, y klęska Rzptęy zemsty swoiey nie ścigać.

A co W. MM. Pan piszesz że cię fortuna *presens* na stopniu Senatorskim zastała, ale Dobrodzieystwem Krola I. M. Ten ci naprzod dał *pretium* za Starostwo Piotrkowskie, dał Podczastwo Koronne, dał y Woiewodztwo Poznańskie, a dał za wielkimi Instancyami *non meritis* W. MM. Pana, boś dopiero *in lucem Publicam* wchodził, ale zaraz *ambitiosissimus*, iako było o Łaskę na Elekciy. Dał tenże dobry Pan y Rodzicowi W. MM. Pana różne na Przyjaciół Iego Wakanse, iako to Starostwo Latowickie; przybrał go też był z początku zaraz Panowania *ad Intima* konfidencyi swoiey, y zwierzył mu się wszytkiego, iego rady zażywał, y słuchał, a osobliwie w Rewolucyi Litewskiey; wszytko czynił dla niego, iemu Poselstwo do Stambułu *obtulit*, z nieporównana strata Wielkiego Antecessora W. MM. Pana, który *post exactum gloriosissimè Magistratum* w Traktaćie Karłowickim, nie mógł znieść na pomieniona Legacya Præferencyi iego przed sobą. Temuż potym dał Podskarbstwo Koronne *Cornu copia*, chcąc go bogactwy y honorami pożyyskać; a iakaz wdzięczność, iaka nadgroda z owey Polityki? *Beneficia eo usque lata sunt quò videntur exsolvi posse, ubi multum antevenire pro Gratia odium redditur*, tak się też y stało: Naprzod, *fefellit* konfidencya Pańska, Przyjaciół swoich buntował, Seymiki burzył, Seymy psował, y do Polski Szwedow wprowadził, przez co y u Pana, y u Swiata Narod nasz ochydził, kiedy *tantus Beneficiarius Principis* złością y uwziętością swoią przeciwił się Panu y szkodzić mu usiłował. Ale to podobno (*sic venia verbo*) natura W. Mściom *indidit*, iakom to czytał w Liście Wielkiego niegdy Prymasa Prazmowskiiego do Pana Starosty Radomskiego pisanym, że ten wiozł  
od

od S  
Pre  
Oci  
tę f  
GIEM  
wosc  
iedn  
deser  
P  
kto  
man  
bydz  
ta In  
cia  
prim  
cipem  
laque  
filia  
sangu  
hoc T  
było  
Koron  
iuz c  
Conso  
te cad  
Princi  
Państw  
tylko  
niu ce  
zeli za  
Linea  
sanguis  
Corona  
chcesz  
ry cię  
ę pene  
mnym  
Honori



od Szwedow Dziadowi W. Mści (a te sa formalia słowa iego)  
*Premium servilis Deditiois*. To Pan Dziad za pieniadze, Pan  
Oéiec za Fakcya, a W. MM. Pan za niepewną Koronę Cno-  
tę swoją frymarczył, y sumnienie swoje przed Panem Bo-  
GIEM *Perjurio* mażesz, a przed światem wierność, poczci-  
wość, y Posłuszeństwo *tot Titulis Beneficiorum*, nie tylko  
jedną vokacyą Senatorską obowiązane, a takich *nunquam*  
*deserit pana pede claudo*.

Protestujesz się W. MM. Pan że pamiętasz na wolność,  
która *dat lura Regnantibus*, y że ja chcesz *tanquam de fu-*  
*mente Vesuvio* z zguby pewney wyciągnąć. A iakoż to  
bydź może, kiedyś ambicya swoją pożor iey zagaił: kiedy  
ta *Incendiaria Fax* wszędy czyni popioły, *et illustrat auspici-*  
*cia usurpata Dominationis*. Konfederacya też W. Mściow  
*primitivè* zaczęta iest *pro Principe*, a potym *conversa in Prin-*  
*cipem*, y ztąd Wdztwa Wielkopolskie postrzegłszy *dolum et*  
*laqueum Libertati parari*, zaraz *infecta eadem* skryptym *Con-*  
*silia* porzuciła, a vdały się do Konfederacyi Sandomirskiej  
*tanquam Asylum Libertatis*, y tam wzięły *Antidotum contra*  
*hoc Toxicum ab extra Melle ab intra Felle* przyprawione. Coż  
było po tey W. MM. Panu (iako ja zowiesz) cierniowey  
Koronie? która lubo ieszcze Głowy Twoiey nie dotknęła, a  
iuz czuiesz *spinas Honoris*, wołasz nas, a y grożisz oraz, *ad*  
*Consortium imminentis calamitatis sua*, szukasz *cum qua Gen-*  
*te cadas*. Wzywasz Bracia swoją *ad manifestam perfidiam*  
*Principi suo Fidos*, a iest że to *benè velle* Oyczyźnie? chcesz  
Państwo y Poddąństwo wymierzić, a My imię W. Mści Pana  
tylko *ex stirpe sola noscimus*, a nie z głosu zaśluga, *non ex so-*  
*nnu celebrantis tubæ Famam* znaczney iakiey przyślugi. Ie-  
żeli zaś przed tym obierano Polaka, to albo tego, który *de*  
*Linea Regum Genus suum* prowadził, albo też tego ktorego  
*sanguis Purpureum fecit*, y wprzód *Laurea*, anizeli *cinxit*  
*Corona*. A W. MM. Pan wdzierasz się *in solium Regum* y  
chcesz ie *assequi sorte sola* promocyą y potencyą tego, kto-  
ry cię na to tylko osadzić usiłuię: *Ut penes Te sit Regnum,*  
*et penes illum Imperium*. Nie grzeszy za tym kto Wiaroło-  
mnym bydź nie chce, *et velle suum non mancipat in sui*  
*Honoris exitum, à Libertatis exitum*. Chwalisz Nam y za-  
lecasz



lecaż Krola I. M. Szwedzkiego, y słusznaz, bo tęż ambicy  
twoię *erigit*, y *pascit* iaz ciężkiemi Kontrybucyami, dżwig  
*mane pondus fugacis de ore Pomi Tantalı*; a tu pod nim  
niszczeie Rzeczptaz, *ę ingemiscit super Busta ę Deserta sut.*  
Kładzież W. MM. Pan winę na Sasow, Moskwę, Kazakow,  
przyznawam y iaz że tak iest, ale ich sprowadziła Obrony  
*necessitas*, a przyczyna iey zlewa się na Głowę twoię: *Et per-*  
*ditio ista in Te ę filios Tuos*: kiedy *gemens Populus* Nieba  
przenikajacy m głosem wołać nie przestanie: *Tibi vindicta*  
*ę Tu retribues*. Powiadaż W. MM. Pan że Krol I. M. Nasz  
*in Fuga* szuka *Prasidium*; znać że się W. MM. Pan na wojen-  
ne nie reflektuiesz Maxymy, y widzieć tego nie chcesz, że:  
*Recedendo cadit*: bo Szwęd iuż nie iednę klęskę odniosł, y  
roźnie ludzi utracił, a on prawie cały we wszytkim, a ie-  
żeli Krol I. M. Szwedzki *intumescit prosperis* wziętemi y zdar-  
temi oraz Miasłami, wszak to nie koniec ieszcze Woyny,  
ieszcze *Gladus in arena*, y nie pierwsza, ale ostatnia Vikto-  
rya sławi y ukazuje Zwyciężcę.

Pisziesz W. MM. Pan *ad gloriam ę commendationem* Krola  
I. Mci Szwedzkiego, że *alijs inserviendo consumitur*, traci  
Miasłaz, traci Prowincye, *ę immolat* ie utrzymaniu Wol-  
ności Naszey; a iaz mówię że zgubie iey, gdy Prawa Na-  
sze depcze *ę exhaurit fortunam Populi*, nie pochodzi to  
z miłości, gdyż ta *conservat*, *ę non enervat*, lecz z tey  
zemsty ktora go *pellit in viscera Fratris*, lubo nie da Pan  
BOG korzyści; gdyby zaś kochał się w Wolności, toby  
to nie u Nas, ale wprzod w Domu swoim pokazał, y przy-  
wrocił wzięta Wolność Infantom.

Konfederacya Sandomirska iezeli przeciwko niemu *aspe-*  
*riora* napisala, a iakoz miała *blandiri ę suavia loqui*, kie-  
dy *uber a iey exsugsit*, y pastwił się nad Szlachta *dilaniando*  
ich w Nurskiej Ziemi, a postaremu W. MM. Pan w mowić  
chcesz we mnie, że ma *curam ę tutelam Nostri*, y kochać  
go kazesz, a on Nas zdarł, złupił, popalił, iakoz tedy *oscu-*  
*lari maleficia*? iako nie wołać gdy boli? iako nie bronić  
się gdy bijaz? Obeyrzyino się W. MM. Pan *super Rudera,*  
*Cineres ę deserta Regni* obeyrzyi się *super Capitolium no-*  
*strum Domicilium Regum ę ornamentum Regni* obeyrzyi się

na



bicy  
żwig  
nim  
a sui.  
kow,  
brony  
per-  
Nieba  
ndicta  
Nasz  
woien-  
sz, że:  
ff, y  
a ie-  
zdar-  
oyny,  
Wikto-  
Krola  
traći  
Wol-  
ra Na-  
dzi to  
z tey  
Pan  
toby  
przy-  
aspe-  
kie-  
iando  
nowić  
ochać  
oscu-  
bronić  
udera,  
m no-  
zyi się  
na

na zabrane Cekauzy, roztrzelone Działa! obeyrzyi się na Szlachtę Bracią swoię na Pal wbitą, y w koła wplecioną! obeyrzyi się *super depredationes Urbium*, spolia Kościołow Świętych zabrane srebra, zdarte złota, Kleynoty: Nie są to przyiaźni ani obrony Rzpēy dowody, nie są *blanaitia Hospitis*, ani *indicia bonae spei*, kiedy y Domy Boże y Nas samych *tot erumnis confixit*, y z tey ci to podobno miary *Regum Regnorumq̃ Pater*.

Naywyższy Pasterz Nasz widzac *hoc monstrosum Idolum infesto partu Dissidentium editum*, widzi oraz bliskie niebezpieczeństwo y wpadek Chwały Boskiej, y modlić się każe *pro Principe vero et Regno eius* aby *hac vineâ CHRISTI* na zarazę iaką nie przyszła, y dla tego Kardynała y Biskupa Poznańskiego władza swoją pociąga do Rzymu, aby tam *in Theatro Orbis malefacta sua eluant rubore et penitentia*. Zakładasz w nim W.MM. Pan iakaś poćiechę *et tanquam salutare numen* Oyczyźnie y sobie, a ia tego nie widzę: boby (lubo nam *seuus et violentus*) przynamniemy samemu W.MM. Panu co dobrego wyświadczył, y zawarł z Tobą Traktat iaki pomyslny iako go obiecował, ale iako nim nie raz Rzpta *eludit*, tak y W.MM. Pana nie omylnie zawiedzie; bo mając cię niby za pewnego Krola, a postaremu nie pewnego nie czyni *ad securitatem Regni et Firmamentum Pokoju*, y zostajesz cale na iego dyskrety na iedney tylko nadziei, a iako Włofzy mówią, *In Pace miserorum*. Kto wie, iako tu zechce zostawić W.MM. Pana? z iakimi kondycyami? z iakim obowiązkiem *et quo lucro sui*? Bo, żeby *pro tot dispendijs, ultione sola* (czego BOG dobry nie dopuści) miał się kontentować, to bydz nie może; pozor to tylko iest *cuncta ad Famam dirigere*, a głębiej patrzeć *solum utilitatem quaerere*, gubi Państwa swoje, a W.MM. Panu cale ma zostawić bez zysku; z Woyny, bez nadgrody za szkody, nie rozumiem. Przypomni on sobie iako *Maiores* iego wołowali, *et quo fructu* Woyny swoje konczyli, a lubo była przed tym calsza y mocniejszy Rzpta, a przecię musiała mu *Urbes et Regiones largiri*, a dopierosz słabsza y ta ktora mu w osobie W.MM. Pana *sortem et omnia debet*. Darmo zatym *Dulcia canis dum su-*

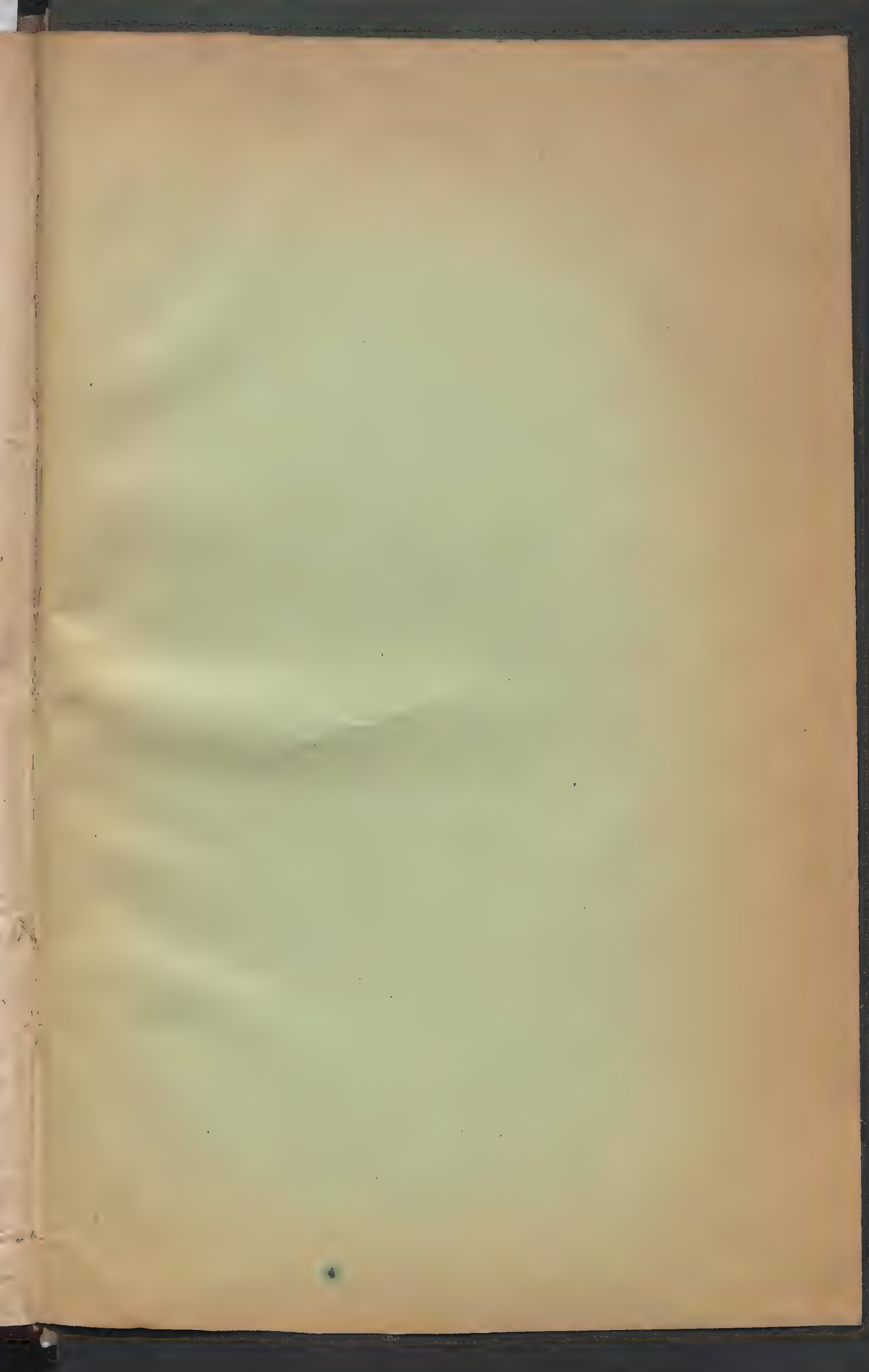


*gis amara!* darmo się przed Panem BOGIEM manifestujesz,  
 że iako *optimè* Rzptęy *desideras*, tak ia *sub vindice Ferro* na  
 dobry tor Pokoiu y szczęśliwości prowadzisz. Nie zwa-  
 biłz nas tą ucukrowaną Ponętą; sa to *viscosa illicia* aby  
 zlecieć się a ulgnąć; *Non erit apud Nos Deus recens*, nie  
 zrażisz y tym zamachem *minacis Ferri* Cnoty, Wierności  
 y Poczciwości Naszey, iest BOG sprawiedliwy, *Cui sunt sue*  
*eg Nostra Injuria Cura*, iest serce, iest y odwaga *aut vive-*  
*re in Libertate, aut mori ante servitutem.* Mamy przy tym  
 pewną w tymże B O G V nadzieję, że ten, który równo z  
 Nami w Swiatnicach swoich *vim patitur*. y który zawsze  
*Innocentium lachrymas solatur clade Reorum*, że ten wspol-  
 ney krzywdzie Naszey pomoże, y że *Fastuose Potentia*  
*et victricis Gladij minas* pokruszy y złamie.

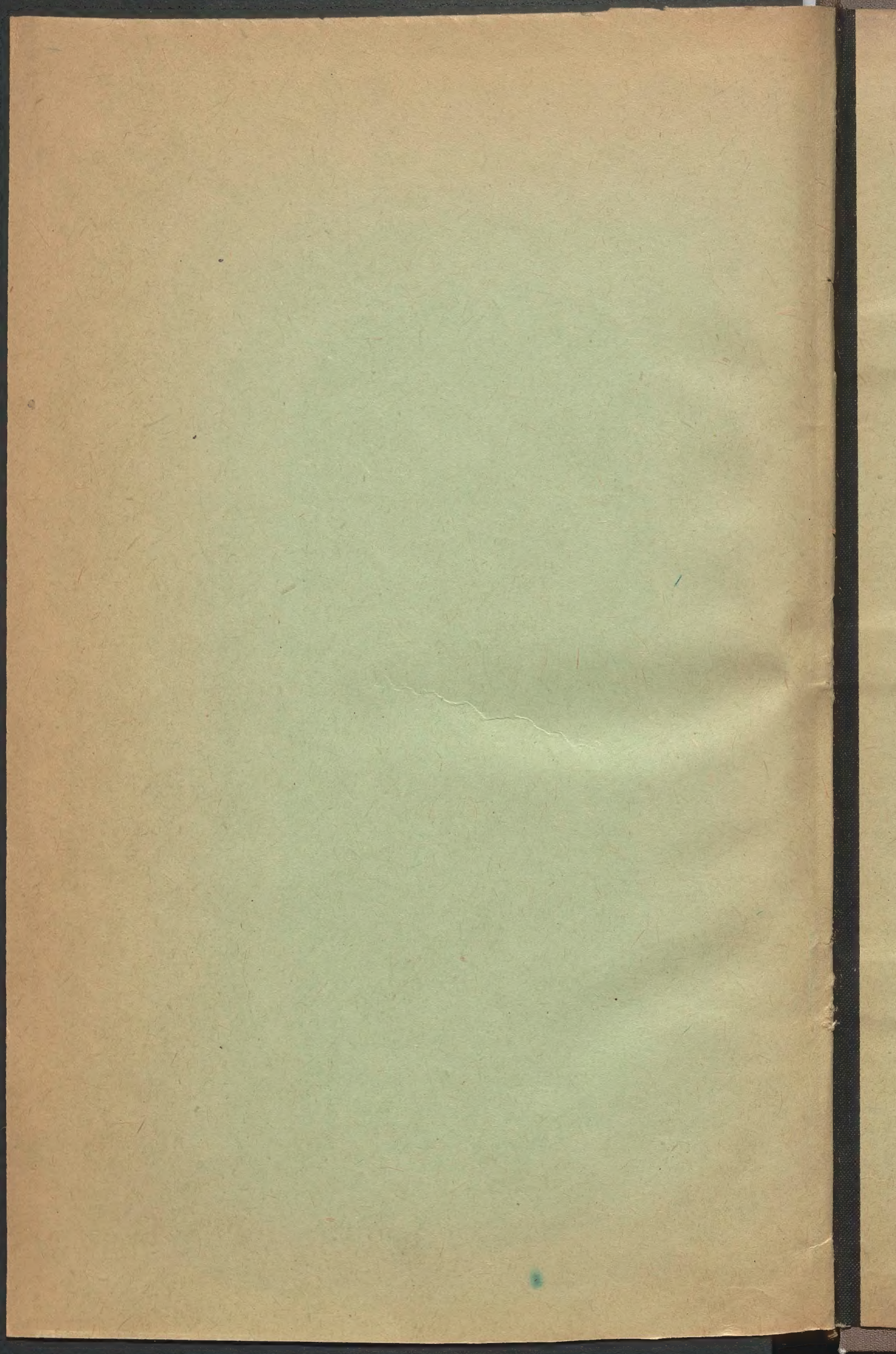
*Major id vobis Dominus minatur,*  
*Quidquid à vobis minor expavescit.*













Biblioteka Jagiellońska



stdr0026090



